

Sygn. akt I C 291/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. C.**

przeciwko **(...) S.A w W.**

o odszkodowanie w kwocie 16 235,20 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A w W. na rzecz powódki E. C. kwotę **11.303,48 zł** (jedenaście tysięcy trzysta trzy złotych czterdzieści osiem groszy) z ustawowymi odsetkami liczonymi

- od kwoty 9.471,95 zł od dnia 10 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.831,53 zł od dnia 24 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddała;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A w W. na rzecz powódki E. C. kwotę **2.347,37 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu.

(...)

Powódka, E. C. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 16 235,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9 grudnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż w dniu 8 listopada 2014r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której jej pojazd m-ki F. (...) o nr rej. (...) został uszkodzony. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, która przyjęła odpowiedzialność za zdarzenie co do zasady. Częściowo szkoda została naprawiona poprzez wypłatę przez ubezpieczyciela w dniu 2 grudnia 2014r. kwoty 18 250 zł. W ocenie powódki strona pozwana błędnie przyjęła, że doszło do szkody całkowitej, gdyż w rzeczywistości samochód nadaje się do naprawy. Powódka skorzystała z pomocy prywatnego rzeczoznawcy w celu kalkulacji wysokości szkody, który określił ją na poziomie 31 952,77 zł, a więc należy się jej różnica pomiędzy kwotą wypłaconą -13 702,77 zł. Również powódka domagała się zwrotu kosztów wykonania tej kalkulacji w kwocie 799,50 zł. Nie ma ona bowiem wiedzy w tym zakresie i była zmuszona do posilkowania się pomocą fachowca, aby zweryfikować stanowisko strony pozwanej. W dniu 13 stycznia 2015r. powódka wezwała stronę pozwaną do wypłaty dalszego odszkodowania, gdyż poniosła dodatkowe koszty w postaci:

- z tytułu holowania pojazdu- 369 zł,
- z tytułu sporządzenia wyceny- 799,50 zł,
- z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego- 2.829 zł,
- z tytułu kosztów badania technicznego pojazdu- 94 zł,
- z tytułu rozmów telefonicznych związanych z likwidacją szkody- 48,03 zł.

Pozwany Ubezpieczyciel w odpowiedzi na powyższe wypłacił uzupełniające odszkodowanie w kwocie 94 zł oraz 1513,10 zł. W związku z czym na kwotę dochodzoną niniejszym pozwem składają się : różnica pomiędzy wpłaconą częścią odszkodowania, a kwotą wynikającą ze sporządzonej prywatnej opinii powiększoną o koszty sporządzenia opinii technicznej zgodnie z załączoną fakturą oraz o dodatkowe koszty dotyczące holowania, wynajmu pojazdu zastępczego oraz rozmów telefonicznych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów postępowania. Ubezpieczyciel przyznał, iż w dniu 8 listopada 2014r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ uszkodzeniu pojazd powódki, a on ponosi co do zasady odpowiedzialność za konsekwencję tego zdarzenia i przyznał w związku z tym powódce odszkodowanie w kwocie 18 250 zł, a następnie w kwocie 94 zł i 1 513,10 zł. Strona pozwana odnośnie przyznania dodatkowych kosztów naprawy pojazdu nie jest zasadne przede wszystkim z uwagi na stan pojazdu sprzed kolizji. W opinii prywatnej sporządzonej na zalecenie powódki wyliczono koszt naprawy przy użyciu części oryginalnych. Jednak nie jest to zasadne, gdyż w chwili zdarzenia auto miało już 5 lat. Odszkodowanie bowiem ma zmierzać do odtworzenia stanu po sprzed zdarzenia, a nie do przywrócenia stanu fabrycznego. Pozwany zastosował uśrednioną wartość cen dostępnych na rynku nowych części zamiennych oraz średnich cen usług naprawczych wg kosztorysowej metody likwidacji szkody. Pozwany miał bowiem prawo do uwzględnienia cen części zamiennych o porównywalnej jakości do części opatrzonych logo producenta pojazdu. Pojęcie części oryginalnych obejmuje również komponenty części zamiennych pochodzących z tej samej taśmy produkcyjnej, nawet jeżeli nie mają logo producenta. Części alternatywne, różniące się jedynie brakiem logo producenta, ale w identyczny sposób mogą przywrócić pojazd do stanu sprzed szkody, będąc przy tym znacznie tańszymi. Tym samym użycie części oryginalnych w niniejszym przypadku prowadziłoby do ulepszenia 5-letniego pojazdu powódki. Należy dokonać niezbędnej amortyzacji, aby odszkodowanie odpowiadało rzeczywiście poniesionej szkodzi. Pojazd powódki nie był już objęty gwarancją producenta. Wątpliwości również – w ocenie strony pozwanej- budzi roszczenie o zasądzenie kwoty 369 zł tytułem kosztów holowania auta, które miało miejsce prawie miesiąc od daty zdarzenia i na trasie Ś.- D.- S.- Ś.. Tym bardziej, iż w dniu 10 listopada 2014r. powódka oświadczyła, iż pojazd znajduje się we W.. Ubezpieczyciel wnosił w toku postępowania likwidacyjnego o wyjaśnienie niniejszej kwestii, ale bez odpowiedzi. Również w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem nie pozostają koszty sporządzenia prywatnej opinii na zlecenie powódki. Powódka bowiem uzyskała odszkodowanie, a więc decyzja o zleceniu niniejszej opinii była tylko wyłącznie zależna od woli powódki. Tym bardziej, iż w pozwie został złożony wniosek o sporządzenie kolejnej opinii. Ubezpieczyciel również zakwestionował czas najmu pojazdu zastępczego, który przekroczył niezbędny okres naprawy pojazdu. Czas najmu musi odpowiadać technologicznemu czasowi naprawy, a nie być dowolny. Powódka korzystała z pojazdu zastępczego w okresie od 10 listopada do 4 grudnia 2014r., a koszty z tego tytułu zostały pokryte. Również koszt rozmów telefonicznych nie można uznać za normalne następstwo zdarzenia z dnia 8 listopada 2014r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 listopada 2014r. w Ś. na skrzyżowaniu ulicy (...) doszło do zderzenia pojazdu powódki m-ki F. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Bezsporne

Pojazd powódki nie nadawał się do dalszej jazdy. Z miejsca zdarzenia zadzwoniła na infolinię swojego ubezpieczyciela i został podstawiony pojazd- laweta z firmy (...) s.c. z siedzibą w Ś.. Powódka zdecydowała, aby jej uszkodzone auto przewieźć do autoryzowanego salonu (...) we W. i tam dokonać jego naprawy. Pojazd pozostawiono na parkingu przed salonem.

Dowód: zeznania powódki- k. 192.

Powódka zgłosiła szkodę do strony pozwanej w dniu zdarzenia. Pozwany Ubezpieczyciel po oględzinach pojazdu wyceni nieuszkodzony pojazd powódki w dacie zdarzenia na kwotę 32 900 zł, wartość pojazdu w stanie uszkodzony na kwotę 14 650 zł, a koszt naprawy na kwotę 33 145,46 zł. Tym samym wartość różnicy pojazdu przed i po szkodę określono na kwotę 18 250 zł.

W dniu 27 listopada 2014r. ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 18 250 zł tytułem odszkodowania przyjmując, iż doszło do szkody całkowitej.

Dowód: akta szkodowe,

- zeznania powódki- k. 192.

Uzyskana kwota odszkodowania nie pokryłaby wyliczonych kosztów naprawy w (...) serwisie (...) we W.. Powódka zdecydowała, aby pojazd przewieźć do D., gdyż nie mógł dużej zostać na parkingu pod salonem, skoro nie korzysta z ich usług.

Powódka nawiązała kontakt z zaufanym warsztatem, który podjął się naprawy auta za kwotę uzyskanego odszkodowania. Wiązało się to z koniecznością zamontowania licznych używanych części bądź gorszej jakości zamienników.

W dniu 6 grudnia 2014r. pojazd z D. od warsztatu, który był we S., został przeholowany. Powódka skorzystała z usług firmy, która przeholowała auto z miejsca zdarzenia do W., tj (...) s.c. z siedzibą w Ś.. Również od tej samej firmy powódka najmowała pojazd zastępczy od dnia zdarzenia i dlatego pozostawali w stałym kontakcie. Koszt dojazdu- holowania –powrotu na trasie Ś.- D.- S.- Ś. wyniósł 369 zł. Powódka zapłaciła niniejszą kwotę.

Dowód: zeznania powódki- k. 192,

- faktura VAT nr (...) z dnia 6.12.2014r.-k. 28.

Powódka od daty zdarzenia do dnia 4 grudnia 2014r. najmowała pojazd zastępczy. Ubezpieczyciel miał o tym wiedze. Jednak w dniu 4 grudnia 2014r. została poinformowana, iż skoro zostało wypłacone odszkodowanie, to odpadała podstawa dalszego korzystania przez nią z pojazdu zastępczego. Nie mogła się jednak zgodzić z tym stanowiskiem, skoro nadał jej pojazd nie nadawał się do ruchu, a był on jej niezbędny do codziennego funkcjonowania. Był to jedyne auta w jej gospodarstwie domowym.

Podjęła ryzyko, iż będzie musiała we własnym zakresie ponieść koszty najmu pojazdu zastępczego. Kontynuowała współpracę z (...) s.c. z siedzibą w Ś., przy czym wynajęła auto gorszej klasy, aby obniżyć koszty. N. auta trwał do 27 grudnia 2014r. Koszt wynajmu pojazdu zastępczego klasy C za okres od 4 grudnia do 27 grudnia 2014r. wyniósł 2 829,00 zł. Powódka zapłaciła niniejszą kwotę.

Dowód: zeznania powódki- k. 192,

- faktura VAT nr (...) z dnia 27.12.2014r.-k. 29.

W okresie od 10 listopada 2014r. do 1 grudnia 2014r. powódka wielokrotnie kontaktowała się z przedstawicielami strony pozwanej dzwoniąc na infolinię pod nr (...). Z tego tytułu poniosła wydatek w wysokości 48,03 zł.

Dowód: zeznania powódki- k. 192,

- rachunek szczegółowy -k. 30-34.

Powódka nie zgodziła się z stanowiskiem strony pozwanej odnośnie kwoty odszkodowania. (...) zakupiła kilka tygodni wcześniej u autoryzowanego dilerka F. w salonie we W. i wycena pojazdu w stanie nieuszkodzony dokonana przez ubezpieczyciela obiegała od zapłaconej przez nią ceny. Zdecydowała się na pomoc profesjonalisty i zleciła prywatną ekspertyzę kosztów naprawy oraz wartości pojazdu przed wypadkiem (...) D. Technika. Informację o usługach świadczonych przez niniejszą firmę uzyskał od znajomych. Nie szukał innych rzeczoznawców, gdyż sama doznała uszkodzenia ciała w następstwie przedmiotowego wypadku i nie miała ograniczone możliwości.

Po oględzinach pojazdu rzeczoznawca z w/w PHU (...) określił w opinii z dnia 12 grudnia 2014r., iż rzeczywista wartość pojazdu ustalona na miesiąc zaistnienia szkody wynosiła ok. 34 900 zł, a koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych, ustalony na miesiąc szkody wynosił ok. 31 952,77 zł.

Za sporządzoną ekspertyzę powódka zapłaciła kwotę 799,50 zł, w tym za kosztorys naprawy pojazdu z oględzinami kwotę 350 zł, za wycenę pojazdu 300 zł powiększone o stawkę podatku VAT.

Dowód: ocena techniczna nr (...) -2014-k. 15-23,

- faktura VAT- k. 27,

- zeznania powódki- k. 192.

W piśmie z dnia 13 stycznia 2015r. , które strona pozwana otrzymała w dniu 16 stycznia 2015r., pełnomocnik powódki wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 17 842,30 zł. z tytułu szkody z dnia 8 listopada 2014r. w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Podniósł, iż szkoda nie miała charakteru całkowitej, gdyż jak wynika z opinii wykonanej na zalecenie powódki, wartość pojazdu na dzień szkody wynosiła 34 900 zł, a koszt naprawy 31 952,77 zł. W związku z czym wypłacone odszkodowanie w kwocie 18 250 zł zostało zaniżone. Na żądaną kwotę założyło się: 13 702,77 zł jako uzupełnienie kosztów naprawy pojazdu,

- z tytułu holowania pojazdu- 369 zł,

- z tytułu sporządzenia wyceny- 799,50 zł,

- z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego- 2.829 zł,

- z tytułu kosztów badania technicznego pojazdu- 94 zł,

-z tytułu rozmów telefonicznych związanych z likwidacją szkody- 48,03 zł.

Do niniejszego pismo załączoną opinię techniczną sporządzoną przez D. (...), fakturę za usługę holowania , za sporządzenie w/w opinii, za wynajmem pojazdu zastępczego, za badanie techniczne oraz rachunek szczegółowy rozmów telefonicznych.

W odpowiedzi na powyższe pismo strona pozwana przyznała powódce dodatkowe odszkodowanie:

- na mocy decyzji z dnia 20 stycznia 2015r. w kwocie 94 zł jako zwrot kosztów badania technicznego,

- na mocy decyzji z dnia 9 lutego 2015r. w kwocie 1513,10 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu.

Dowód: -potwierdzenie przyznania odszkodowania- dopłata z dnia 20.01.2015r.-k. 35,

- potwierdzenie przyznania odszkodowania- dopłata z dnia 09.02.2015r.-k. 35-39,

- akta szkodowe.

Wartość rynkowa pojazdu powódki na miesiąc listopad 2014r. w stanie nieuszkodzonym wynosiła 34 400 zł. Koszt naprawy tego pojazdu:

- wyliczony za pomocą oprogramowania A. z zastosowaniem do remontu części oryginalnych, nowych F. wykonany w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu wyniósł 32 791,34 zł,

- zrealizowany poza serwisem producenta auta z zastosowaniem do remontu części z logo F. wyniósł 31 868,84 zł,

- wykonanej w oparciu o części z logo F. bądź oryginalne zamienniki z grupy Q wyniósł 29 235,05 zł.

Przy czym naprawa auta powódki przy zastosowaniu części oryginalnych z logo producenta oraz zamienników z grupy Q pozwoli na pełne przywrócenie samochodu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 8 listopada 2014r.

Czas niezbędny do naprawy auta powódki nie przekroczył 5 dni roboczych w wymierza pracy po 8 godzin.

Dowód: opinia biegłego sądowego K. G. z dnia 31 grudnia 2016r.-k. 95-124,

- opinia uzupełniająca K. G. z dnia 31 października 2016r.- k. 148-171.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony do akt sprawy i znajdujących się w aktach szkody, opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła, w ocenie Sądu, jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów, poza opinią techniczną sporządzoną na zlecenie powódki, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, aktach szkody, na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego K. G. oraz zeznaniach powódki.

Zeznania powódki korespondują z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, a tym samym zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim powódki w sposób jasny i logiczny wyjaśniała roszczenie o przyznanie odszkodowania z tytułu kosztów holowania pojazdu, najmu pojazdu zastępczego, kosztów opinii prywatnej oraz rozmów telefonicznych. Zeznania powódki w tym zakresie zostały potwierdzone fakturami i tworzą chronologiczny ciąg wydarzeń.

Sąd uznał opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej oraz ruchu drogowego K. G. za wiarygodną w całości i w pełni podzielił wnioski biegłego. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, była logiczna, spójna, nie zawierała sprzeczności. Biegły udzielił odpowiedzi na pytanie sformułowane w tezie dowodowej. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż biegły jest osobą odznaczającą się niekwestionowanymi kwalifikacjami, kompetentną i posiada duże doświadczenie w sporządzaniu tego typu opinii. Nie można również pomijać tego, że biegły swoje stanowisko w tym przedmiocie sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją, a została zatem sporządzona nie na podstawie arbitralnej i formułowanej a priori oceny, lecz w oparciu o obiektywny i rzetelnie zebrany materiał badawczy, który potwierdzał prawidłowość wyrażonych przez biegłego twierdzeń. Należy podkreślić, iż zakres uszkodzeń nie był sporny pomiędzy stronami.

Zastrzeżenia do powyższej opinii złożyła strona pozwana. Biegły ustosunkował się do zastrzeżeń i dokonał korekty w opinii.

Okoliczności faktyczne takie jak zaistnienie zdarzenia drogowego, posiadanie ubezpieczenia OC sprawcy szkody u pozwanego czy powstanie szkody i zakres uszkodzeń w pojeździe nie były sporne. Ponadto nie był spornym fakt wypłacenia przez pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania w kwocie 19 857,10 zł. Sporna pozostawała natomiast kwestia czy szkodę należało rozliczyć jako szkodę całkowitą czy jako szkodę częściową, a tym samym wysokość odszkodowania.

W ocenie Sądu roszczenie powoda co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Odpowiedzialność posiadacza lub kierującego pojazdem w ruchu kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli na zasadzie winy (art. 436 § 2 k.c.) a przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., w którym zostały określone reguły nakazujące przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczane są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej (tak z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410).

W judykaturze przyjmuje się, iż obowiązek naprawienia szkody, powstałej wskutek wypadku komunikacyjnego, przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (vide: wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007, I ACa 1179/06, Lex 298601, wyrok SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410, uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl.). O tyle jest to istotne, gdyż w niniejszej sprawie powódka naprawiła pojazd w granicach przyznanego odszkodowania, tj. kwoty 19 857,10 zł. Jednak taka naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed wypadku, gdyż użyto tańszych zamienników bądź części używanych.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego (restytucja naturalna), bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku (zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 549).

W przypadku likwidacji szkód komunikacyjnych z OC sprawcy szkoda może zostać zakwalifikowana jako szkoda częściowa bądź całkowita.

Szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. Odszkodowanie wówczas równa się różnicy wartości pojazdu w stanie nieuszkodzony pomniejszoną o wartość pojazdu w stanie uszkodzonym. Szkoda częściowa zaś ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. W przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do pokrycia kosztów naprawy. Należy podkreślić, że praktyka, polegająca na odmowie wypłaty pełnego kosztu naprawy w sytuacji, w której koszt ten nie przewyższa wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym, pozostaje w sprzeczności z dotychczas wypracowaną linią interpretacyjną Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Kierunek wykładni jednoznacznie wskazuje, iż za nadmierne należy uznawać tylko te koszty naprawy, które przekraczają 100% wartości pojazdu sprzed szkody.

W tym miejscu należało więc rozstrzygnąć, czy w przedmiotem sprawie doszło do szkody całkowitej czy częściowej. Należało więc porównać koszt pojazdu w stanie uszkodzonym na datę zdarzenia oraz koszty naprawy. W tym celu został przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej K. G.. Biegły wyliczył, iż wartość rynkowa pojazdu powódki na miesiąc listopad 2014r. w stanie nieuszkodzonym wyniosła 34 000 zł. Przy czym koszty naprawy w zależności od miejsca dokonania naprawy oraz użytych części wahają się od 29 235,05 zł do 32 791,34 zł.

W konsekwencji powyższego należy przyjąć, że nie doszło do szkody całkowitej, a częściowej, co wpływa w sposób bezpośredni za zakres odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej. Odszkodowanie powinno więc obejmować likwidację ujemnych, majątkowych następstw zdarzenia z dnia 8 listopada 2014r. w majątku powódki.

Powódka żądała zapłaty sumy pieniężnej w wysokości 13 702,77 zł tytułem różnicy między rzeczywistymi kosztami naprawy, a wypłaconym odszkodowaniem z tego tytułu. Jak wynika z opinii w/w biegłego sądowego koszt naprawy pojazdu powódki:

- wyliczony za pomocą oprogramowania A. z zastosowaniem do remontu części oryginalnych, nowych F. wykonany w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu wyniósł 32 791,34 zł,
- zrealizowany poza serwisem producenta auta z zastosowaniem do remontu części z logo F. wyniósł 31 868,84 zł,
- wykonanej w oparciu o części z logo F. bądź oryginalne zamienniki z grupy Q wyniósł 29 235,05 zł.

Która z w/w kwot jest prawidłowa, tj. pozwoli na przywrócenie stanu majątku powódki do stanu sprzed wypadku. Naprawa może być przeprowadzona w autoryzowanym serwisie producenta z zastosowaniem części oryginalnych, bądź w poza serwisem producenta z zastosowaniem części oryginalnych bądź poza serwisem producenta z zastosowaniem zamienników. Na rynku części zamiennych oprócz części oryginalnych sygnowanych logo F. znajdują się również zamienniki. Wyróżnia się

oryginalne części zamienne, tj. części zamienne tej samej jakości co komponenty stosowane do montażu pojazdu samochodowego, produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta tych pojazdów do produkcji komponentów lub części zamiennych danego pojazdu samochodowego, w tym części zamienne wyprodukowane na tej samej linii produkcyjnej co komponenty danego pojazdu samochodowego. Przyjmuje się, że części zamienne są oryginalne, jeżeli producent tych części zaświadczy, że zostały one wyprodukowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta danych pojazdów i są one tej samej jakości co części stosowane do montażu tych pojazdów. Definicja części oryginalnych obejmuje dwie grupy oznaczone „O oraz (...). Symbol „O oznacza części w opakowaniu z logiem producenta pojazdu, w tym przypadku F.. Są to części rekomendowane i dostarczane przez koncern samochodowy. Produkowane są przez same koncerny samochodowe, ale najczęściej przez podwykonawców (w 80% przez to części zamówione od tzw. „dostawców na pierwszy montaż”). Dystrybuowane są u autoryzowanych przedstawicieli

koncern samochodowego, w opakowaniu z jego logiem i jego etykietami. Symbol (...) oznacza części w opakowaniu oznaczonym logiem rzeczywistego producenta tych części, przy czym części te mają identyczne cechy techniczne jak części „O, ale wyprodukowane są przez tzw. „dostawców na pierwszy montaż” z zastosowaniem tej samej technologii, według której produkowane są części dla koncernu samochodowego. Dystrybuowane są przez niezależne (nieautoryzowane) hurtownie i sieci.

W przedmiotowej sprawie na listopad 2014r. były dostępne zamienniki z grypy Q do pojazdu powódki w postaci: reflektora przeciw mgiełnego oraz szyby czołowej. Zastosowanie tych zamienników zmniejszyłoby koszty naprawy wykonanej poza serwisem producenta o kwotę 2 633,79 zł. Biegły podał w opinii, iż remont pojazdu powódki przy zastosowaniu do naprawy części oryginalnych z logo F. oraz tzw. oryginalnych zamienników z grupy Q daje pełną gwarancję na przywrócenie samochodu do stanu sprzed 8 listopada 2014r. Powódka nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłego.

Mając powyższe na uwadze koszty naprawy pojazdu powódki powinny zostać ustalone w oparciu o części zamienne oryginalne serwisowe „O jak również alternatywna (...), a koszty robocizn jakie obowiązywały w tym czasie na lokalnym rynku serwisów nieautoryzowanych. Przemawia za tym nie tylko treść opinii biegłego, ale również fakty, iż w dacie zdarzenia auto powódki było już pięcioletnie i nie pozostawało na gwarancji producenta, a ilość zastosowanych części z grupy (...) jest nieznaczną biorąc pod uwagę rozmiar uszkodzeń. Tym samym koszt naprawy wyniósł 29 235,05 zł. Powódce wypłacono odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 19 763,10 zł. Tym samym należało przyznać powodowi odszkodowanie w kwocie 9471,95 zł (różnica między kwotą należną, a kwotą wypłaconą).

Ponadto Sąd uznał, że powódce należał się zwrot kosztów poniesionych w związku ze zleceniem przez nią sporządzenia ekspertyzy kosztów naprawy w wysokości 799,50 zł. To postawa pozwanej spółki bowiem, która zaniżyła wysokość należnego odszkodowania, skłoniła powódkę do zlecenia sporządzenia prywatnej opinii. Tym bardziej, iż ubezpieczyciel przyjął, iż doszło do szkody całkowitej. Powódka miała prawo do powzięcia wątpliwości, czy stanowisko ubezpieczyciela jest słuszne, gdyż zakupiła uszkodzony pojazd niedługo przed zdarzeniem i wycena towarzystwa a cena nabycia były różne. Ekspertyza ta więc była niezbędna do zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela i ustalenia, czy zasadne jest żądanie kwoty odszkodowania wyższej od przyznanej przez pozwaną. Z tych przyczyn, uznać należało, że poniesione z tego tytułu przez powódkę koszty pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 8 listopada 2014 r.

Strona pozwana zarzuciła, iż koszty ekspertyzy są zawyżone. Jednak nie można pominąć faktu, iż opinia ta zawiera dwie odrębne ekspertyzy: na okoliczność kosztów naprawy pojazdu co było połączone z oględzinami oraz na okoliczność wyceny pojazdu. Również nie można uznać za słuszne stanowisko pozwanej, iż prywatna ekspertyza była zbędna, skoro powódka już w pozwie wniosła dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności tożsame. Powódka bowiem podejmowała działania zmierzające do uniknięcia sporu sądowego, który wiąże się ze znacznymi kosztami i jest czasochłonne.

Nadto powód wniósł o przyznanie odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Sąd stwierdził, że powództwo co do zasady w tym zakresie było uzasadnione, w świetle aktualnych poglądów orzecznictwa, wskazujących, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nie służącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała SN z 17.11.2011r., III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Według tego poglądu, utrata możliwości korzystania z pojazdu stanowi negatywne następstwo majątkowe, a wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) tego negatywnego następstwa należy kwalifikować jako szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela wynikającej z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym znaczenie dwóch kryteriów : celowości wydatków oraz ich ekonomicznego uzasadnienia.

Za wydatek niezbędny (celowy) należy uznać wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim uszkodowany korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki na najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym (ceny rynkowe za tego typu usługi) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu.

W niniejszej sprawie pozwany kwestionował celowości poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowaną. Podała, iż powódka w okresie od 8 listopada 2014r. do dnia 4 grudnia 2014r. korzystała z pojazdu zastępczego. W ocenie więc ubezpieczyciela ten czas był ekonomicznie uzasadniony.

Sąd jednak nie podzielił takiego stanowiska. W dniu 27 listopada 2014r. zostaje wydane decyzja o przyznaniu powódce odszkodowania w kwocie 18 250 zł. Jednak nie zmienia to faktu, iż w tej dacie nadaj jej pojazd nie jest sprawny, nie nadaje się do używania. Dopiero wówczas powódka podejmuje rozmowy z wybranym warsztatem odnośnie możliwości prowizorycznej naprawy pojazdu, aby przywrócić go do ruchu. Wie, jaką kwota dysponuje i jaką może przeznaczyć na tymczasową naprawę. Nie ma przecież obowiązku dokonywania naprawy z własnych środków. W dniu 4 grudnia 2014r. pojazd powódki jest odholowany do warsztatu w celu naprawy. Opieszałość ubezpieczyciela doprowadziła do wydłużenia procesu likwidacji szkody i pozbawienia możliwości naprawy pojazdu przed tą datą.

Na okoliczność określenia czasu niezbędnego do naprawy pojazdu powódki powołano dowód z opinii biegłego. Zgodnie z treścią opinii czas niezbędny do naprawy pojazdu powódki nie przekroczył 5 dni roboczych w wymiarze pracy po 8 godzin. Powódka nie wniosła zastrzeżeń do opinii, a Sąd uznał ten czas naprawy za racjonalny, tym bardziej, iż był znany zakres uszkodzeń już wcześniej i była możliwość zamówienia części zamiennych.

Strona pozwana nie zakwestionowała stawek za najem pojazdu. Nie uszło uwadze Sądu, iż powódka kontynuowała najem pojazdu w firmie, u której najmowała pojazd w okresie wcześniejszym, a ubezpieczyciel uregulował tą należność. Nadto powódka zeznała, iż najęła w sporym okresie pojazd gorszej klasy, aby obniżyć koszty. Koszt dobowy najmu wyniósł 123 brutto.

W związku z powyższym Sąd uznał roszczenie z tytułu najmu pojazdu zastępczego za zasadne co do kwoty 615 zł (5x 123 zł).

Również za zasadne należało uznać roszczenie powódki co do kwoty 369 zł z tytułu kosztów holowania pojazdu w dniu 4 grudnia 2014r. na trasie Ś.- D.- S.- Ś.. Powódka w sposób logiczny i racjonalny wyjaśniła wszystkie wątpliwości droczącego tego roszczenia. Faktycznie, jak słusznie zauważył ubezpieczyciel, pojazd z miejsca zdarzenia został odholowany do W.. Jednak wobec stanowiska strony pozwanej, iż doszło do szkody całkowitej i odmowy zwrotu kosztów naprawy, powódka była zmuszona usunąć jej pojazd z parkingu (...) salonu (...) i odholowała go do D., gdzie mogła pozostawić go w bezpiecznym miejscu. Również poniosła koszt holowania na trasie W.-D., ale zagubiła fakturę i nie dochodzi zwrotu tych kosztów. W dniu 4 grudnia 2014r. niewątpliwie jej pojazd nadal nie był sprawny i wymagał holowania do warsztatu, w którym zdecydowała się dokonać naprawy. Przy czym skorzystała z usług firmy, która odholowała jej pojazd z miejsca zdarzenia.

Niewątpliwie więc koszt holowania pojazdu do warsztatu pozostaw w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 8 listopada 2014r. i należał się powódce zwrot poniesionych kosztów z tego tytułu w wysokości 369 zł.

Również za zasadne należy uznać roszczenie powódki z tytułu rozmów telefonicznych w kwocie 48,03 zł. Niewątpliwie powódka dzwoniła na infolinie pozwanego ubezpieczyciela i poniosła w/w koszt. Dzwoniła w związku z prowadzonym postępowaniem likwidacyjnym. Gdyby nie zdarzenie z dnia 8 listopada 2014r. to by nie odbyła powyższych rozmów i nie poniosłaby takich kosztów. Nie ma więc wątpliwość, że również w tym przypadku zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy umniejszeniem majątku powódki a zdarzeniem z dnia 8 listopada 2014r.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że roszczenie powoda w zakresie zapłaty na jego rzecz uzupełniającego odszkodowania jest częściowo uzasadnione. Jednocześnie, uwzględniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania w niniejszej sprawie, zwłaszcza wnioski i spostrzeżenia zawarte w opinii biegłego, Sąd uznał, że powód mógł domagać się od pozwanej zasądzenia kwoty 11 303,48 zł, obejmującej dalsze odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy w wysokości 9 471,95 zł, odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego 615 zł, kwotę 799,50 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, kwotę 369 zł tytułem zwrotu kosztów holowania oraz kwotę 48,03 zł tytułem zwrotu kosztów połączeń telefonicznych.

Powódka wniosła również o zasądzenie odsetki ustawowych od dnia 9 grudnia 2014r. do dnia zapłaty. Jednak roszczenie w tym zakresie jest tylko częściowo uzasadnione. Odsetki od roszczenia z tytułu uzupełniającego odszkodowania za naprawę pojazd zasądzono od dnia 10 grudnia 2014r., gdyż takie rozstrzygnięcie znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powód zgłosiła szkodę w dniu 8 listopada 2014 r., i po upływie 30 dni roszczenie odszkodowawcze powinno zostać spełnione. Zasadne jest zatem domaganie się odsetek od dnia 10 grudnia 2014r. Jednakże w tej dacie strona pozwana nie знаła jeszcze dalszych kosztów jakie poniosła powódka. Dopiero bowiem w piśmie z dnia 13 stycznia 2015r. pełnomocnik powódki zgłasza roszczenie o zwrot kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego, holowania, prywatnej ekspertyzy oraz rozmów telefonicznych i jednocześnie wzywa o zapłatę tych kosztów w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Strona pozwana otrzymała pismo w dniu 16 stycznia 2015r. Należy dodać, iż do w/w pisma z dnia 13 stycznia 2015r. były już załączone faktury dokumentujące fakt poniesienia tych kosztów. Mając na uwadze treść 455 k.c. Sąd uznał, że ubezpieczyciel powinien spełnić świadczenia wskazane w piśmie z dnia 13 stycznia 2015r. do dnia 23 stycznia 2015r., a więc od dnia następnego należały się powódce odsetki od uznane roszczenia w tym zakresie, tj. od kwoty 1 831,53 zł.

W konsekwencji Sąd, na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i umową ubezpieczenia w zw. z art. 481 k.c., przyznał zasadne odszkodowanie w kwocie 11 303,48 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt I i II wyroku).

Odnośnie rozliczenia kosztów procesu poniesionych przez strony należy na wstępie wskazać, że zgodnie z przepisami art. 98 § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle opisanych powyżej zasad, do kosztów procesu poniesionych przez powódkę należało zaliczyć: opłatę od pozwu w kwocie 812 zł, wynagrodzenie reprezentującego ją radcy prawnego w kwocie 2400 zł (stawka minimalna wg rozporządzenia obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka poczyniona na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 700 zł i 771,47 zł, co daje łącznie kwotę 4 700,47 zł.

Z kolei na koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną składało wynagrodzenie reprezentującego go adwokata w kwocie 2400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka poczyniona na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 500 zł i 130,63 zł, co daje łącznie kwotę 3047,63 zł.

Wedle przepisu art. 100 zd. 1 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Tak też sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż powódka wygrała sprawę w 69,63 %, natomiast strona pozwana w 30,37 %. Oznacza to, iż powódce z tytułu kosztów procesu należał się zwrot kwoty 3 272,93 zł (4 700,47 zł x 69,63%), a stronie pozwanej kwoty 925,56 zł (3 047,63 zł x 30,37%). Po ich rozliczeniu, z tytułu kosztów procesu pozwana powinna zapłacić na rzecz powódki kwotę 2 347,37 zł (3 273,93 zł – 925,56 zł).

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji.